

KUŹNIA świętowała na sportowo

Data publikacji: 10.07.2012 13:30

Jeden z najstarszych klubów sportowych w Polsce, KS Kuźnia z Ustronia, obchodził w minioną sobotę (7 lipca br.) 90-lecie istnienia. Powodów do radości było więcej - piłkarze Kuźni po dwuletniej przerwie ponownie zagrają w Lidze Okręgowej.

Podczas jubileuszowego festynu sportowego kibice ustrońskiej Kuźni mieli okazję podziękować piłkarzom za awans i wspólnie z nimi świętować 90-lecie istnienia klubu: - **Ponad pół tysiąca fanów piłki nożnej spotkało się w minioną sobotę, aby świętować okrągłą rocznicę utworzenia klubu. Podczas części oficjalnej uroczystości pamiątkowe medale za wkład w rozwój klubu otrzymali piłkarze i działacze. Znaleźli się wśród nich: bramkarz-legenda Kuźni i Górnika Zabrze - Jan Gomola, Janusz Szalbot, Rudolf Czyż, Rudolf Glajc, Tadeusz Cholewa, Marian Żebrowski, Zbigniew Hołubowicz, Karol Grelowski, Zbigniew Szczotka, Jacek Hyrnik, Józef Cieślar, Tadeusz Sikora, Adrian Hojdysz, Andrzej Szeja, Jan Szwarc** - wymienia Paweł Sztefek z KS Kuźnia. Nagrodzony pamiątkowym medalem Gomola deklaruje: - **Kuźnia była jest i będzie dla mnie wszystkim** - mówił wyraźnie wzruszony - **Tu zaczynałem swoją karierę i tu ją kończyłem. Wiele mi dało trenowanie w Kuźni. Dzięki temu mogłem się wybić i grałem w Górniku Zabrze, Reprezentacji Polski i jako pierwszy piłkarz z naszego kraju wyjechałem na zagraniczny kontrakt.**

Oczekiwany z niecierpliwością przez kibiców Kuźni mecz z beniaminkiem Ekstraklasy, zespołem Piasta Gliwice zakończył się wygraną gości 4:0. Mimo porażki z lepszym przeciwnikiem ustrońscy piłkarze cieszyli się z samej możliwości walki: - **Takie spotkania dają możliwość konfrontacji naszych umiejętności z najlepszymi** - przekonywał po meczu trener Kuźni, Marek Bakun. - **Było widać te kilka klas różnicy, ale pogromu nie było** - mówił. Wtórował mu Tomasz Jaworski, obrońca Kuźni: - **To był taki bardzo ciekawy i ważny sprawdzian. My jesteśmy amatorami, gramy bo lubimy. Oni to zawodowcy. Było widać to na boisku, ale myślę, że źle nie wypadliśmy.**

Drugi trener Piasta, Dariusz Dudek (brat Jerzego Dudka) pochwalił grę zespołu z Ustronia. - **Kuźnia w niektórych momentach grała bardzo mądrze, ciekawie. Lecz to my wygraliśmy, traktowaliśmy to spotkanie bardzo poważnie, dlatego na boisku grali piłkarze z wyjściowej jedenastki. Wygraliśmy pewnie i to się liczy.**

Podczas festynu była możliwość zdobycia autografów, odbył się turniej Open w podbijaniu piłki pod patronatem Burmistrza Miasta Ustroń, pokazy strażackie oraz gry i zabawy dla najmłodszego pokolenia, a po 19.00 zabawa taneczna. Jak podsumował prezes Kuźni, Roman Zaręba: - **Takie imprezy przede wszystkim powinny integrować. W ocenie mojej i kibiców, z którymi rozmawiałem, osiągnęliśmy ten cel. Wszyscy, którzy przybyli na ten sportowy festyn na pewno byli zadowoleni** - podkreślił.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ](#)